

15 września- święto Najświętszej Maryi Panny Bolesnej. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP.

1.czytanie(Hbr 5, 7-9) Chrystus z głośnym wołaniem i płaczem, za swych dni doczesnych, zanosił gorące prośby i błagania do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości. I chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają.

1.czytanie(Hbr 5, 7-9)

Chrystus z głośnym wołaniem i płaczem, za swych dni doczesnych, zanosił gorące prośby i błagania do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości. I chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają.

Psalm(Ps 31 (30), 2-3b. 3c-4. 5-6. 15-16. 20)

Refren: Wybaw mnie, Panie, w swoim miłosierdziu.

Panie, do Ciebie się uciekam,
niech nigdy nie doznam zawodu,
wybaw mnie w sprawiedliwości Twojej!
Nakłoń ku mnie Twego ucha,

pośpiesz, aby mnie ocalić!

Bądź dla mnie skałą schronienia,
warownią, która ocala.
Ty bowiem jesteś moją skałą i twierdzą,
kieruj mną i prowadź przez wzgląd na swe imię.

Wydobądź mnie z sieci zastawionej na mnie,
bo Ty jesteś moją ucieczką.
W ręce Twoje powierzam ducha mego,
Ty mnie odkupisz, Panie, wierny Boże.

Ja zaś pokładam ufność w Tobie, Panie,
i mówię: «Ty jesteś moim Bogiem».
W Twoim ręku są moje losy,
wyrwij mnie z rąk wrogów i prześladowców.

Jakże jest wielka dobroć Twoja, Panie,
którą zachowałeś dla bogobojnych.
Okazujesz ją tym, którzy uciekają się do Ciebie
na oczach ludzi.

Aklamacja:

Alleluja, alleluja, alleluja

Szczęśliwa jest Panna Maryja,
która bez śmierci wysłużyła palmę męczeństwa pod krzyżem
Chrystusa.

Ewangelia (J 19, 25-27)

Obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena.

Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja».

I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

Komentarz:

Czworo bardzo bliskich Jezusowi ludzi wytrwało przy Nim w godzinie Jego ukrzyżowania. Ewangelista wymienia ich z imienia. Była to Jego Matka, Jego ciotka — też Maria, żona Kleofasa, Maria Magdalena oraz Jego umiłowany uczeń, Jan.

Otóż już dawno zauważono jeden zdumiewający szczegół. Mianowicie kiedy Pan Jezus zmartwychwstał, Ewangelie relacjonują Jego spotkanie prawie z wszystkimi z nich — z jednym jedynym wyjątkiem Matki Najświętszej. I w Kościele od wieków domyślano się, dlaczego nie ma w Ewangeliach relacji o spotkaniu Zmartwychwstałego ze swoją Matką.

Zauważmy, że wszystkie opisane w Ewangeliach spotkania Zmartwychwstałego ze swoimi przyjaciółmi były to spotkania z tymi, którzy w Wielki Piątek utracili wiarę. Przypomnijmy sobie choćby Marię Magdalenę, tak gorzko płaczącą, że Jezus, tak dobry i tak Boży człowiek został tak straszliwie skrzywdzony. Uczniowie z Emaus mówili tylko z rezygnacją: „A myśmy się spodziewali, że On odkupi Izraela”.

Jedna jedyna Matka Najświętsza nie tylko wytrzymała pod Krzyżem, ale wytrzymała również w wierze. A to znaczy, że jej cierpienie pod Krzyżem było jedyne w swoim rodzaju. Cierpiała nie tylko jako matka, której Syn został tak potwornie storturowany i zamordowany. Cierpiała również dlatego, że rozumiała straszliwość ludzkiego grzechu, skoro doprowadził on aż do ukrzyżowania Syna Bożego.

Swoją Matkę Bolesną — jedyną wówczas wierzącą w Niego — ukrzyżowany Jezus dał wówczas za matkę Janowi. Wierzymy, że ona została wówczas dana za matkę nam wszystkim, którzy wierzymy w Jezusa Chrystusa.

Z tą świadomością, że ona jest również naszą matką, przypomnijmy sobie teraz słowa w ogóle pierwszego proroctwa, jakie znalazło się w Piśmie Świętym: „Położę nieprzyjaźń między tobą — mówił Bóg do Węża — a Niewiastą, między potomstwem twoim a potomstwem jej: ono zmiążdży ci głowę”. Zauważmy: proroctwo nie mówi: „potomkiem jej”, ale: „potomstwem jej”.

Bo jeśli ona, Maryja, jest również naszą Matką, to my wszyscy jesteśmy jej potomstwem, które — będąc w jedności z Jezusem Chrystusem — ma moc zwyciężać Węża.

O. Jacek Salij OP